

UZASADNIENIE

Decyzją z 21.11.2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że G. P. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj.: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, jako pracownik w firmie (...) Ł. P. (1) z siedzibą w A. od 27.01.2015r. do 31.01.2016r. z uwagi na pozorność umowy o pracę z 27.01.2015r., której celem nie było rzeczywiste świadczenie pracy przez ubezpieczoną na rzecz pracodawcy, ale wyłącznie uzyskanie przez wnioskodawczynię w przyszłości prawa do świadczenia przedemerytalnego /decyzja w aktach ZUS k. 79-82/.

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą, ubezpieczona G. P. i płatnik składek (...) Ł. P. (1) z siedzibą w A., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika adw. M. L. (substytut adw. M. C.), złożyli 28.12.2016 r. odwołania od w/w decyzji do Sądu Okręgowego w Łodzi, wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że G. P. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 27.01.2015r. do 31.01.2016r. z tytułu wykonywania umowy o pracę z dnia 27.01.2015r. na rzecz firmy płatnika składek (...) Ł. P. (1), a także o zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu tych odwołań wnioskodawczyni i płatnik składek przytoczyli tożsamą argumentację negując zasadność twierdzenia organu rentowego o pozorności umowy o pracę z 27.01.2015r. z uwagi na rzeczywiste wykonywanie pracy przez ubezpieczoną na rzecz płatnika na podstawie tej umowy /odwołanie wnioskodawczyni i płatnika składek - k. 2-6 /.

W odpowiedziach na odwołania płatnika składek i ubezpieczonej organ rentowy wnosił o ich oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji /odpowieź na odwołanie - k. 38-39, k. 38-39 akt VIII U 20/17 /.

Zarządzeniem z 20.01.2017r. sprawa z odwołania płatnika składek od w/w decyzji, która zawisła przed tut. Sądem za sygnaturą VIII U 20/17 została połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą VIII U 19/17, która została zainicjowana odwołaniem wnioskodawczyni /zarządzenie k. 41 załączonych akt VIII U 20/17/.

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 15.11.2017 r. pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie ryczałtowej jeżeli wyrok zostanie wydany tego samego dnia, a na wypadek odroczenia publikacji wyroku wniósł o zasądzenie kosztów zgodnie ze specyfikacją kosztów, którą zobowiązał się złożyć w terminie publikacyjnym. Zainteresowany płatnik składek także poparł odwołanie. Natomiast pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie obu odwołań i jednocześnie wniósł o odroczenie publikacji wyroku oświadczając, że także chciałby złożyć specyfikację kosztów /e-protokół rozprawy z 15.11.2017r. stanowiska stron: 00:02:17, 00:22:46/.

W piśmie procesowym z 17.11.2017r. pełnomocnik ZUS wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego od każdego z odwołujących w kwotach po 1800 zł liczonych od wartości przedmiotu sporu wynoszącej 8982,13 zł, która została wyliczona na podstawie wartości składek na ubezpieczenia społeczne /pismo procesowe pełnomocnika z załącznikiem ZUS k. 97-98/.

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczyni - G. P., urodzona (...), jest matką Ł. P. (1) /niesporne/.

G. P. od 2.01.1992r. do 26.01.2015r. podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia własnej pozarolniczej działalności gospodarczej pod nazwą P.P.H.U. (...), na podstawie wpisu w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Przeważającym rodzajem przedmiotu działalności gospodarczej wnioskodawczyni była sprzedaż wyrobów tekstylnych, odzieży i obuwia, prowadzona na straganach i targowiskach. Siedziba działalności firmy wnioskodawczyni, zgodnie z wpisem do (...), mieściła się w A. przy ul. (...). W. S. 3 m.27. Wnioskodawczyni

prowadziła swoją działalność głównie na rynkach i targowiskach w O., G. i S.. Firma odwołującej uzyskiwała roczny dochód na poziomie 18.000-19.000 zł.

Wnioskodawczyni zaprzestała prowadzenia w/w działalności gospodarczej od 27.01.2015r. Przyczyną podjęcia przez odwołującą decyzji o zakończeniu własnej działalności gospodarczej było to, że 16.01.2015r. G. P. podczas wykonywania tej działalności w O. uległa wypadkowi samochodowemu. Do w/w wypadku doszło w ten sposób, że wnioskodawczyni kierując swoim samochodem marki F. (...) nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu doprowadzając do kolizji z tramwajem linii nr (...).

Na skutek tego zdarzenia wnioskodawczyni doznała urazów łękowych i bólów głowy. Wnioskodawczyni nie leczyła się z tego powodu. W początkowym okresie po wypadku wnioskodawczyni bała się kierować samochodem. /wydruk (...) k. 66-67 akt ZUS, zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:09:18-00:32:51, informacja z Komisariatu (...) k. 89, pismna prośba wnioskodawczyni k. 90, zaświadczenie o demontażu pojazdu k. 91, decyzja k. 92/.

Zainteresowany płatnik składek - Ł. P. (1) prowadzi od 1.10.2014r. na podstawie wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej własną pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...) Ł. P. (1), której głównym przedmiotem jest sprzedaż detaliczna wyrobów tekstylnych, odzieży i obuwia prowadzona na straganach i targowiskach. Siedziba firmy (...), zgodnie z wpisem do (...), znajduje się w tym samym miejscu co siedziba firmy, którą prowadziła wnioskodawczyni, tj. w A. przy ul. (...). W. S. 3 m.27.

Obecnie dochody uzyskiwane z firmy (...) są jedynym źródłem utrzymania Ł. P. (1).

Oprócz w/w działalności Ł. P. (1) zarejestrował również działalność gospodarczą, której przedmiotem miała być sprzedaż internetowa. Ł. P. (1) nie wykonywał jednak jako przedsiębiorca tej formy sprzedaży.

/wydruk (...) k. 65 akt ZUS, zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:09:18-00:32:51/

Ł. P. (1) z wykształcenia jest informatykiem. Przed uruchomieniem własnej działalności gospodarczej Ł. P. (1) był zatrudniony w firmie produkującej okna w R. na stanowisku zastępcy dyrektora ds. produkcji i zastępcy zmiany. Uzyskiwał wówczas wynagrodzenie łącznie z premią w wysokości 4500 zł brutto miesięcznie.

Po rezygnacji z w/w pracy Ł. P. (1) zajął się naprawą komputerów i systemów informatycznych, jednak nie wykonywał tych czynności w ramach działalności gospodarczej /zeznania Ł. P. (1) w charakterze zainteresowanego płatnika e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:33:31-00:59:39/.

Zainteresowany płatnik składek zatrudnił w dniu 27.01.2015r. G. P. w swojej firmie (...) na umowę o pracę na czas określony od dnia 27.01.2015r. do dnia 27.07.2016r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sprzedawcy z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 1750 zł brutto, ustalając w w/w umowie termin rozpoczęcia pracy przez wnioskodawczynię na dzień 27.01.2015r. i wskazując jako miejsce wykonywania przez odwołującą pracy w jego firmie (...) /umowa o pracę z 27.01.2015r. k. 7 a.s. i k. 21 akt ZUS/.

Przed zatrudnieniem G. P. przez zainteresowanego płatnika obowiązki sprzedawcy wykonywał osobiście Ł. P. (1) /niesporne/.

Przyczyną zatrudnienia wnioskodawczyni przez płatnika składek na umowę o pracę z 27.01.2015r. było to, że Ł. P. (1) potrzebował dodatkowej osoby posiadającej odpowiednie kwalifikacje i umiejętności do pomocy w prowadzeniu jego firmy, ponieważ sam był dopiero początkującym przedsiębiorcą i zamierzał rozwinąć swoją działalność, licząc na to, że w ten sposób zwiększy dochody swojej firmy.

Podejmując decyzję o zatrudnieniu wnioskodawczyni na stanowisku sprzedawcy towarów tekstylnych w swojej firmie, płatnik składek wiedział, że jego matka G. P. ma nie tylko odpowiednie kwalifikacje do wykonywania tej pracy z uwagi na to, że z wykształcenia jest technikiem włókiennictwa, ale także, że odwołująca posiada praktyczne umiejętności i

wieloletnie doświadczenie zawodowe w wykonywaniu handlu obwoźnego w tej samej branży co jego niedawno otwarta firma.

Natomiast wnioskodawczyni zdecydowała się na podjęcie pracy w firmie syna ponieważ nie była zdolna prowadzić w dalszym ciągu samodzielnie własnej działalności gospodarczej w takim wymiarze, jak dotychczas z racji na swój wiek oraz z uwagi na to, że od czasu wypadku samochodowego z dnia 16.01.2015r. odwołująca się miała początkowe problemy z prowadzeniem samochodu. Kierując się w/w przesłankami odwołująca uznała, że świadczenie pracy na umowę o pracę w firmie płatnika składek pozwoli jej z jednej strony wykorzystać nabyte przez nią przez lata umiejętności i doświadczenie w prowadzeniu handlu obwoźnego tekstyliami w takim zakresie w jakim nadal była zdolna do wykonywania czynności sprzedawcy, a z drugiej strony dzięki wykonywaniu pracy w firmie płatnika będzie nadal posiadała źródło utrzymania po zakończeniu prowadzenia własnej działalności /zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:09:18-00:32:51, zeznania Ł. P. (1) w charakterze zainteresowanego płatnika e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:33:31-00:59:39, kwestionariusz osobowy k. 86/.

G. P. nie złożyła płatnikowi składek przed podpisaniem w/w umowy zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego jej zdolność do podjęcia pracy, a zamiast tego przedłożyła książeczkę zdrowia, w której stwierdzono, że odwołująca jest zdolna do pracy do dnia 26.01.2017r. /niesporne, a nadto kserokopia książeczki zdrowia k. 50-51akt ZUS/

G. P. została zgłoszona przez płatnika składek do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od dnia 27.01.2015r. w charakterze pracownika po upływie ustawowego terminu w dniu 9.07.2015r. /niesporne/.

Zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków pracowniczych w firmie zainteresowanego płatnika składek do zadań wnioskodawczyni na powierzonym jej stanowisku sprzedawcy należało poza wymienionymi obowiązkami z art. 100 i art. 211 k.p. wykonywanie następujących czynności: przygotowanie stanowiska do pracy (przygotowanie towarów do sprzedaży), obsługa klienta (pakowanie towarów, przyjmowanie należności), udzielanie klientom dodatkowych informacji na temat sprzedawanych towarów, dbanie o czystość i bezpieczeństwo miejsca pracy, zabezpieczenie towaru przed uszkodzeniem, przyjmowanie reklamacji. Wnioskodawczyni własnoręcznie podpisała pisemny zakres jej obowiązków pracowniczych w firmie zainteresowanego płatnika opatrując go datą 27.01.2015r. /pisemny zakres obowiązków wnioskodawczyni w firmie zainteresowanego płatnika składek k. 13 -14 a.s. i k. 48-49 akt ZUS/

G. P. w spornym okresie zatrudnienia w firmie płatnika składek nie była upoważniona przez Ł. P. (1) do wystawiania i podpisywania w jego imieniu faktur, ani żadnych innych dokumentów związanych z prowadzoną przez niego działalnością. /niesporne/.

W okresie równoległego działania firmy (...) i firmy (...), Ł. P. (1) handlował swoim towarem na innych targowiskach niż wnioskodawczyni.

Przed zatrudnieniem G. P. płatnik składek w ostatnim kwartale 2014r. handlował głównie na targowisku w K.. Na tym targowisku płatnik składek opłacał codziennie tzw. placowe.

Natomiast wnioskodawczyni wykonywała swoją działalność gospodarczą głównie na targowiskach w O., w S., w G., gdzie dojeżdżała własnym samochodem.

Po zatrudnieniu wnioskodawczyni płatnik składek zaczął dodatkowo handlować na innych targowiskach, na których wcześniej prowadziła swoją działalność G. P.. W szczególności płatnik składek przejął po G. P. zarezerwowane dla jej firmy miejsce na targowisku w S..

W spornym okresie zatrudnienia wnioskodawczyni w firmie (...) towar na targowiska, na których handlowała G. P. w charakterze pracownika w/w firmy dowoził swoim samochodem Ł. P. (1).

/zeznania Ł. P. (1) w charakterze zainteresowanego płatnika e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:33:31-00:59:39/

Wnioskodawczyni, jako pracownik firmy płatnika składek wykonywała w spornym okresie zatrudnienia na umowę o pracę z 27.01.2015r. takie same czynności sprzedawcy jakie wcześniej wykonywała prowadząc własną działalność gospodarczą.

W początkowym okresie zatrudnienia na w/w targowiska wnioskodawczynię przywoził Ł. P. (1) swoim samochodem. Spotykali się ok. godziny 5.30 rano w miejsce zamieszkania wnioskodawczyni, gdzie przyjeżdżał po nią swoim samochodem Ł. P. (1) i następnie zawoził G. P. na targowisko, na którym miała danego dnia handlować. W garażu w domu wnioskodawczyni i jej męża zainteresowany Ł. P. (1) składował towar, którym handlował.

/zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:09:18-00:32:51, zeznania Ł. P. (1) w charakterze zainteresowanego płatnika e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:33:31-00:59:39/

W spornym okresie G. P. pracowała w firmie płatnika składek sprzedając od poniedziałku do soboty w dniu handlowe na targowiskach. W poniedziałki wykonywała na rzecz płatnika składek pracę sprzedawcy na targowisku w O., we wtorki na targowisku w G., w środy nie było z góry ustalonego stałego miejsca, w którym ubezpieczona sprzedawała towar w firmie płatnika składek, w czwartki wykonywała pracę sprzedawcy w firmie w płatnika na targowisku w S., w piątki na targowisku w O. lub na targowisku w G., a w soboty na targowisku w O..

Po dotarciu na targowisku wnioskodawczyni rozpoczynała swoją pracę od rozłożenia stołów, wyładowania toreb i wyłożenia z nich towaru z pomocą syna. Przez pierwsze 3 miesiące Ł. P. (1) handlował razem z wnioskodawczynią. Odwołująca sprzedawała towar w firmie płatnika na targowisku od godziny 6.00 do godziny 14.00. Po zakończeniu pracy G. P. składowała stoły i pakowała towar z pomocą syna, który następnie odwoził ją do domu swoim samochodem.

/zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:09:18-00:32:51, zeznania Ł. P. (1) w charakterze zainteresowanego płatnika e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:33:31-00:59:39, zeznania świadka T. B. e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 01:01:03-01:07:25, zeznania świadka B. G. e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 01:08:06-01:16:34, zeznania świadka J. K. e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 01:17:54-01:25:37, zeznania świadka K. S. e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 01:26:20-01:43:57, zeznania świadka J. Ś. e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 01:44:28-01:55:34, umowa rezerwacji stanowiska na targowisku miejskim w O. k. 87-88, zeznania świadka E. K. e-protokół rozprawy z 15.11.2017r.: 00:10:28/

Po upływie ok. 3 miesięcy od zatrudnienia wnioskodawczyni przez płatnik składek zdarzało się, że G. P. sama jechała własnym samochodem do pracy na dane targowisko, a Ł. P. (1) w tym samym czasie jechał sprzedawać towar na inne targowisko, szukając dodatkowych rynków zbytu. W poniedziałki Ł. P. (1) nie miał stałego miejsca, w którym handlował i w związku z tym ewentualnie tego dnia handlował w O., we wtorki handlował w G. lub w Ł., w środy nie handlował, w czwartki jeździł do W., w piątki handlował w G. i Ł., a w soboty w K.. Ł. P. (1) i wnioskodawczyni spotykali się po zakończeniu pracy, aby uzgodnić jakiego towaru brakuje i jaki należy zamówić. Ł. P. (1) miał zaufanie do wnioskodawczyni, która doradzała mu jaki towar powinien sprzedawać na danym targowisku. Zdarzało się, że po zakończeniu pracy wnioskodawczyni razem z Ł. P. (2) jechała po nowy towar.

/zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:09:18-00:32:51, zeznania Ł. P. (1) w charakterze zainteresowanego płatnika e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:33:31-00:59:39/.

Pracodawca w spornym okresie dokumentował czas pracy odwołującej na listach obecności, które trzymał w samochodzie i prowadził je na bieżąco.

Wynagrodzenie za pracę G. P. otrzymywała od zainteresowanego płatnika w formie gotówkowej, kwitując jego odbiór na liście płac.

/listy płac k. 22-34 a.s. i k. 31-53 akt ZUS, listy obecności k. 15-16 a.s. i k. 55-57 akt ZUS, /zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:09:18-00:32:51, zeznania Ł. P. (1) w charakterze zainteresowanego płatnika e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:33:31-00:59:39/.

Na początku 2016r. okazało się, że w 2015 roku firma płatnika składek nie osiągnęła spodziewanych zysków. W związku z tym zainteresowany stwierdził, że nie stać go na dalsze utrzymywanie powierzonego odwołującej stanowiska sprzedawcy w jego firmie i że przestało istnieć gospodarcze uzasadnienie dla dalszego zatrudnienia przez niego wnioskodawczyni /zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:09:18-00:32:51, zeznania Ł. P. (1) w charakterze zainteresowanego płatnika e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:33:31-00:59:39/.

W związku z tym pracodawca pismem z 17.01.2016r. doręczonym wnioskodawczyni tego samego dnia oświadczył G. P., że rozwiązuje z nią umowę o pracę z 27.01.2015 r. z zachowaniem 2-tygodniowego okresu wypowiedzenia, wskazując, że upłynie on w dniu 31.01.2016 r. Jako przyczynę wypowiedzenia wnioskodawczyni rzeczonyj umowy o pracę pracodawca wskazał likwidację stanowiska pracy, na którym zatrudnił G. P.. Wnioskodawczyni pokwitowała własnoręcznym podpisem odbiór w/w oświadczenia pracodawcy w dniu 17.01.2016r. /oświadczenie pracodawcy na piśmie o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem k. 8 a.s. i k. 56, 46 akt ZUS, świadectwo pracy k. 9 -10a.s. i k. 44-45, 57 akt ZUS/

Po rozwiązaniu umowy o pracę z wnioskodawczynią Ł. P. (1) nie zatrudnił nowego sprzedawcy w swojej firmie i sam zajmował się handlem obwoźnym towarami tekstylnymi na targowiskach/niesporne/.

W spornym okresie zatrudnienia wnioskodawczyni na umowę o pracę z 27.01.2015r. pracodawca prowadził dokumentację pracowniczą G. P., w której w szczególności znalazły się następujące dokumenty: umowa o pracę z 27.01.2015r., świadectwo pracy wystawione przez płatnika składek 1.02.2016r., pisemny zakres obowiązków pracowniczych wnioskodawczyni, pismo pracodawcy zawierające oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z wnioskodawczynią za wypowiedzeniem przez pracodawcę, kwestionariusz osobowy, wnioski urlopowe wnioskodawczyni. Ponadto pracodawca prowadził w tym okresie listy obecności w pracy wnioskodawczyni oraz listy płac.

/oświadczenie pracodawcy na piśmie o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem k. 56, 46 akt ZUS, świadectwo pracy k. 44-45, 57 akt ZUS, listy płac k. 31-53 akt ZUS, listy obecności k. 55-57 akt ZUS pisemny zakres obowiązków wnioskodawczyni w firmie zainteresowanego płatnika składek k. 48-49 akt ZUS umowa o pracę z 27.01.2015r. k. 21 akt ZUS, wnioski urlopowe k. 17-19 a.s. i k. 59-61 akt ZUS, kwestionariusz osobowy k. 86/

Raporty rozliczeniowe ZUS RCA ze składkami rozliczonymi za G. P. płatnik składek przekazał do ZUS z opóźnieniem w dniach 3.01.2016r. i 29.02.2016r. /niesporne/

Od dnia 1.02.2016r. wnioskodawczyni została przez płatnika składek wyrejestrowana z ubezpieczeń społecznych. /niesporne, druk (...) P (...) k. 11, informacja o wysyłce k. 12/

Po zakończeniu zatrudnienia w firmie płatnika składek wnioskodawczyni została uznana przez Powiatowy Urząd Pracy w Z. decyzją z 15.02.2016r. za osobę bezrobotną od dnia 1.02.2016r. z prawem do zasiłku. Od tego też dnia G. P. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez Powiatowy Urząd Pracy w Z. jako osoba bezrobotna. Wnioskodawczyni stawiała w wyznaczonych terminach w Urzędzie Pracy /niesporne, decyzja k. 35, potwierdzenie stawiennictwa w urzędzie pracy k. 36/

Wnioskodawczyni została poinformowana w Urzędzie Pracy, że po roku zatrudnienia w charakterze pracownika będzie mogła ubiegać się w ZUS o świadczenie przedemerytalne

/zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:09:18-00:32:51/.

W dniu 2.08.2016r. G. P. wystąpiła do Inspektoratu ZUS w Z. z wnioskiem o ustalenie uprawnień do świadczenia przedemerytalnego. Organ rentowy wydał w tym przedmiocie decyzję odmowną z powodu nieważności umowy o pracę z 27.01.2015r. zawartej przez wnioskodawczynią z płatnikiem ze względu na jej pozorność /wniosek k. 61-64 akt ZUS zeznania wnioskodawczyni e-protokół rozprawy z 21.06.2017r.: 00:09:18-00:32:51/.

W 2015 r. firma płatnika składek osiągała od stycznia do grudnia dochód narastająco w następujący sposób: w styczniu 132,31 zł, w lutym 1531,13 zł, w marcu 2929,95 zł, w kwietniu 4328,77 zł, w maju 5727,59 zł, w czerwcu 7126,41 zł, w lipcu 8525,23 zł, w sierpniu 9924,05 zł, we wrześniu 11322,87 zł, w październiku 12721,69 zł, w listopadzie 14120,51 zł, w grudniu 15519,33 zł /karta przychodów za 2015 r. w firmie płatnika składek k. 20 a.s. i k. 103 akt ZUS/.

W 2016 r. firma płatnika składek osiągała od stycznia do grudnia dochód narastająco w następujący sposób: w styczniu 1485,11 zł, w lutym 1485,11 zł, w marcu 1485,11 zł, w kwietniu 1485,11 zł, w maju 1485,11 zł, w czerwcu 1485,11 zł, w lipcu 1485,11 zł, w sierpniu 1485,11 zł, we wrześniu 1485,11 zł, w październiku 1485,11 zł, w listopadzie 1485,11 zł, w grudniu 1485,11 zł /karta przychodów za 2016 r. w firmie płatnika składek k. 21 a.s. i k. 105 akt ZUS/.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wszczął z urzędu postępowanie kontrolne w sprawie podlegania ubezpieczeniom społecznym G. P. z tytułu zatrudnienia przez płatnika składek na umowę o pracę z 27.01.2015r., której przedmiotem było sprawdzenia czy w/w umowa o pracę nie została zawarta dla pozorów celem uzyskania uprawnień do świadczenia przedemerytalnego przez wnioskodawczynię. Rzeczone kontrola została przeprowadzona w dniu 28.09.2016r. W wyniku tej kontroli organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję z 21.11.2016r. w której stwierdził, że G. P. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj.: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, jako pracownik w firmie (...) w okresie od 27.01.2015r. do 31.01.2016r. z uwagi na pozorność zawartej umowy o pracę z dnia 27.01.2015r., której celem nie było rzeczywiste świadczenie pracy przez ubezpieczoną na rzecz pracodawcy, ale uzyskanie prawa do świadczenia przedemerytalnego /wniosek o przeprowadzenie kontroli k. 56-59 akt ZUS, zawiadomienie o wszczęciu kontroli k. 55, 68, 70 akt ZUS, protokół kontroli k. 111 akt ZUS, zawiadomienia o zakończeniu postępowania z urzędu k. 72-73, decyzja w aktach ZUS k. 79-82/.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, które zostały złożone do akt sprawy, a także znajdujących się w załączonych aktach zus-owskich, a ponadto na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, jak również wnioskodawczynie i zainteresowanego płatnika składek, albowiem dowody te okazały się dostatecznie spójne, wzajemnie się uzupełniające i pozwalające odtworzyć w sposób logiczny wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sporu okoliczności. Przyznając walor wiarygodności zeznaniom świadków Sąd miał na uwadze, że świadkowie są osobami, które w spornym okresie - tak jak wnioskodawczynie -handlowały na tych samych targowiskach, a zatem mieli wiedzę na temat tego czy odwołująca wykonywała w tym czasie pracę i na czym jej praca polegała. Świadkowie potwierdzili, że wnioskodawczynie rzeczywiście wykonywała w całym spornym okresie pracę sprzedawcy na targowiskach. Podkreślić należy, że zeznający świadkowie są osobami obcymi dla płatnika i wnioskodawczynie, a zatem nie mieli powodów by składać zeznania dla nich korzystne, a przy tym ZUS w toku postępowania nie zakwestionował skutecznie wiarygodności zeznań świadków. Zarówno zeznania świadków, jak i odwołującej i zainteresowanego płatnika znalazły potwierdzenie w dokumentach pracowniczych prowadzonych przez pracodawcę w spornym okresie zatrudnienia wnioskodawczynie w postaci: pisemnego zakresu obowiązków wnioskodawczynie w firmie zainteresowanego płatnika składek /k. 48-49 akt ZUS/, umowy o pracę z 27.01.2015r. / k. 21 akt ZUS/, wniosków urlopowych wnioskodawczynie /k. 17-19 a.s. i k. 59-61 akt ZUS/, kwestionariusz osobowego wnioskodawczynie /k. 86/, oświadczenie pracodawcy na piśmie o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem / k. 56, 46 akt ZUS/, świadectwa pracy /k. 44-45, 57 akt ZUS/, a ponadto list płac /k. 31-53 akt ZUS/ i list obecności / k. 55-57 akt ZUS/. Ponadto okoliczności dotyczące wypadku samochodowego z udziałem G. P. w dniu 16.01.2015r., o którym zeznali odwołująca i płatnik jako mającym wpływ na decyzję skarżącej o zakończeniu prowadzenia przez nią własnej działalności gospodarczej i podjęcia zatrudnienia w firmie płatnika znalazły potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach w postaci: informacji z Komisariatu (...) /k. 89/, pisemnej prośby wnioskodawczynie o wydanie kserokopii protokołu z tego wypadku /k. 90/, zaświadczenie o demontażu pojazdu, którym jechała tego dnia wnioskodawczynie /k. 91/, a także decyzji o wyrejestrowaniu tego samochodu po jego demontażu /k. 92/. Wartości dowodowej złożonych dokumentów nie podważała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł jakiegokolwiek powodu by czynić to z urzędu.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Odwołania okazały się zasadne.

Wstępnie należy podkreślić, że w realiach niniejszej sprawy organ rentowy w toku postępowania sądowego nie kwestionował tego, że sporna umowa o pracę z 27.01.2015r. była wykonywana przez wnioskodawczynię w firmie zainteresowanego płatnika składek, ale skupił się na zarzucie, że zakwestionowana umowa została zawarta dla pozorów wyłącznie w celu nabycia w przyszłości przez G. P. uprawnień do świadczenia przedemerytalnego.

Kluczową kwestią w przedmiotowym procesie stanowiło ustalenie, czy organ rentowy zaskarżoną decyzją z 21.11.2016r. zasadnie stwierdził, że odwołująca G. P., jako pracownik u płatnika składek (...) Ł. P. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od okresie od dnia 27.01.2015 r. do 31.01.2016 r.

Bezspornym w niniejszej sprawie był fakt zawarcia umowy o pracę z 27.01.2015r. na pomiędzy Ł. P. (2) prowadzącym w ramach własnej działalności gospodarczej firmę (...), a G. P. jako pracownicą na stanowisku sprzedawcy i to na okres niezbędny do uzyskania ewentualnego świadczenia przedemerytalnego.

Decydujące znaczenie dla oceny zasadności złożonego przez wnioskodawczynię odwołania było natomiast zbadanie i ustalenie, czy na podstawie przedmiotowej umowy o pracę skarżąca faktycznie wykonywała na rzecz płatnika umówioną pracę i czy w konsekwencji sporna umowa o pracę wywołuje skutki prawne powodując objęcie G. P. obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym od 27.01.2015 r. do 31.12.2016 r.

Badając tę kwestię należało ocenić ją na podstawie przepisów prawa materialnego, dających podstawę do zanegowania ważności zatrudnienia G. P. w firmie płatnika składek na umowę o pracę, a w rezultacie podważenia tej podstawy prawnej do objęcia odwołującej ubezpieczeniem społecznym.

Wobec powyższego Sąd zważył, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2015r., poz. 748 ze zm.), pracownik obowiązkowo podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Obowiązek ten trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Zgodnie z art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Sąd zważył, że z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli wtedy, gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę wtedy, gdy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22.06.2015r. I UK 367/14 LEX nr 1771586).

Podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle zgłoszeniem pracownika do tych ubezpieczeń i opłacaniem składek z tego tytułu, ile legitymowaniem się przez ubezpieczonego statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach stosunku pracy. Pozorność umowy o pracę występuje wtedy, gdy strony tej umowy, składając oświadczenia woli - zawierające formalnie niezbędne elementy umowy o pracę określone w art. 22 § 1 k.p. - ale faktycznie nie zamierzają realizować obowiązków wynikających z tej umowy, mając świadomość tworzenia fikcji w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje bowiem samo formalne zawarcie umowy o pracę, ani też przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i

rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (essentialia negotii), wynikających z art. 22 § 1 k.p.

Kwestią decydującą jest to, by stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowę o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że umowa o pracę, która nie wiąże się z rzeczywistym jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie rodzi skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 Nr 15, poz. 275; z 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 Nr 9, poz. 368; z 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 Nr 20, poz. 496; z 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122; z 26 lipca 2012 r., I UK 27/12, LEX nr 1218584).

Z orzeczeń tych wynika, że pozorna czynność prawna (tu umowa o pracę), wyrażająca pozorne oświadczenia woli, nie wywołuje między stronami tej czynności skutków prawnych, ponieważ jest nieważna z mocy art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, że oświadczenie to nie będzie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, jeżeli same strony tego nie chcą (nie zamierzają). Umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Pozorna umowa o pracę, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i od początku nie realizowały obowiązków dotyczących pracy podporządkowanej (art. 22 § 1 k.p.), nie stanowi w takim wypadku uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym pracowników (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych).

Jednakże nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę wtedy, gdy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował i wypłacał umówione wynagrodzenie (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2012 r., II UK 14/12, LEX nr 1216864).

Należy podkreślić, że celem świadczenia pracy przez osobę ubezpieczoną może być oczekiwanie przez nią, że ostatecznie otrzyma ona w przyszłości świadczenie emerytalne, czy też przedemerytalne. Oczywistym jest też, zdaniem Sądu Okręgowego, że nie można nikomu zabronić zatrudnienia się po to, aby w konsekwencji ubezpieczony mógł otrzymać jedno z takich świadczeń. Trzeba w tym miejscu również wyraźnie wskazać, że w obowiązującym porządku prawnym nie ma żadnego przepisu, który zabraniałby zatrudniania się - nawet na krótko - w celu otrzymania świadczenia przedemerytalnego, choć na marginesie już w tym miejscu należy zauważyć, że ostateczne przyznanie takiego świadczenia zależy od kumulatywnego spełnienia wszystkich wymaganych prawem przesłanek wskazanych w art. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 170), co oczywiście wymaga osobnego zbadania przed wydaniem decyzji przez organ rentowy w tym przedmiocie. Ustalenie istnienia podlegania okresowemu ubezpieczeniu społecznemu (co oznacza stwierdzenie istnienia stosunku pracy) wprawdzie pozwala wypełnić jedną z przesłanek do przyznania świadczenia przedemerytalnego, to nie oznacza prostego przełożenia dla otrzymania takiego świadczenia bowiem Sąd interesował tylko okoliczności zawarcia umowy o pracę, jej wykonywania oraz rozwiązania umowy o pracę. To oznacza, że Sąd ubezpieczeń społecznych nie przesadził powodów zawarcia umowy jak i przyczyn jej rozwiązania.

W realiach niniejszej sprawy istotne jest to, że badając kwestię pozorności umowy o pracę trzeba ustalić czy praca była faktycznie świadczona w przypadku tego zatrudnienia, a nie jedynie pozorowana.

Podkreślić należy, że w ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie zwracano uwagę, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (por.

np. wyrok SN z 4.08. 2005 r., II UK 320/04, OSNPIUS 2006/ 7-8/122, wyrok SN z 7.07.2005 r., II UK 275/04, OSNPIUS 2006/5-6/96). Sąd Najwyższy wiele razy w swoich judykatach podkreślał, że o czynności prawnej mającej na celu obejście przepisów ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro bowiem z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa (por. wyrok SN z 2.07.2008r., II UK 334/07, OSNP 2009/23-24/321).

Nie świadczy także o zamiarze obejścia prawa dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako cel podjęcia zatrudnienia, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06, OSNP 2008/7-8/110).

Ocena, czy dany stosunek prawny ma charakter stosunku pracy musi być dokonywana w oparciu o przesłanki wynikające z art. 22 Kodeksu pracy. Przez nawiązanie stosunku pracy, zgodnie z art. 22 § 1 k.p., pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, o wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia decydują zainteresowane strony (art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p.), kierując się nie tyle przesłanką przedmiotu zobowiązania, ile sposobu jego realizacji.

Do konstytutywnych cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych należą: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Spełnienie tych warunków pozwala na przyjęcie, że mamy do czynienia ze stosunkiem pracy. Istnienie okoliczności wynikających z art. 22 k.p. musi mieć przy tym oczywiście charakter rzeczywisty. W przypadku wypełnienia powyższych warunków obowiązuje to do objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym.

Reasumując dotychczasowe rozważania - sam fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza automatycznie, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, a w szczególności jeżeli ustalono, że w rzeczywistości nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania w przyszłości ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego np. emerytalnych lub przedemerytalnych, to umowa taka jest pozorna (por. np. wyrok SN z 18.05.2016 r., II UK 164/05, (...)).

Mając na uwadze wyżej poczynione uwagi, w ocenie Sądu Okręgowego, wobec całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, że zaskarżona decyzja organu rentowego była wadliwa.

Powyzsza konstatacja wynika z ustalonych okoliczności faktycznych w oparciu o dowody w postaci zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, a także zeznań skarżącej oraz zainteresowanego płatnika, z którymi korelowała dokumentacja pracownicza odwołującej stworzona przez zainteresowanego płatnika w spornym okresie zatrudnienia.

Nie ulega przy tym żadnym wątpliwości, że to Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydając decyzję stwierdzającą o niepodleganiu ubezpieczeniom społecznym, jest obowiązany udowodnić okoliczności pozwalające podzielić takie twierdzenie.

W przekonaniu Sądu w realiach niniejszej sprawy w świetle zebranego materiału dowodowego brak było podstaw do uznania stanowiska organu rentowego za zasadne.

W trakcie postępowania sądowego został przeprowadzony jeden dowód, który by wskazywał, że umowa zawarta między stronami miała charakter pozorny. Chodzi o czas zarejestrowania umowy w ZUS. Termin ustawowy przewiduje

okres 7 dni a umowa została zarejestrowana po ponad 6 miesiącach. Jest to jednak jedna z okoliczności, która nie musi przesądzać o racji organu emerytalnego. Bowiem Sąd musi ocenić sprawę w kontekście wszystkich dowodów zebranych w sprawie. Nie można więc uznać, że wnioskodawczyni nie wykonywała pracy od stycznia 2015 r. tylko dlatego, że umowę zarejestrowano po wielu miesiącach. Bowiem okoliczność ta mogła wynikać z braku wiedzy stron umowy, zwłaszcza, że wnioskodawczyni przez ponad dwadzieścia lat prowadziła działalność nikogo nigdy nie zatrudniając, podobnie jak jej syn - płatnik składek. Wprawdzie, w ocenie Sądu Okręgowego, fakt zgłoszenia wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych po kilku miesiącach zazwyczaj wskazywał na pozorność umowy o pracę ale wtedy dochodziły inne okoliczności potwierdzające takie stanowisko. W tej sprawie ZUS nie zakwestionował zeznań świadków (osób wprawdzie zapewne solidaryzujących się z wnioskodawczynią) ale całkowicie dla niej obcych i zeznających pod rygorami odpowiedzialności karnej. A z zeznań tych wynika jednoznacznie, że wnioskodawczyni przez cały rok 2015 sprzedawała towary na rynkach czy bazarach.

Wskazać należy, że każdy płatnik składek i przedsiębiorca prowadzący własną firmę ma swobodę w zakresie kierowania swoim przedsiębiorstwem, w tym doboru i zatrudniania pracowników, nawet jeśli – tak jak to miało miejsce w realiach niniejszej sprawy - strony wiążą relacje rodzinne. Sama okoliczność, że odwołująca jest matką zainteresowanego płatnika nie mogła mieć i nie miała znaczenia przy ocenie, czy zatrudnienie skarżącej było pozorne, czy rzeczywiste. Nawet jeżeli syn zamierzał pomóc w ten sposób matce w możliwości uzyskania świadczenia przedemerytalnego.

Zeznania zainteresowanego oraz wnioskodawczyni co do tego z jakich przyczyn G. P. zdecydowała się zakończyć prowadzenie własnej działalności wymagającej od niej m.in. samodzielnego dojeżdżania własnym samochodem na targowiska, na których handlowała, znalazły potwierdzenie w załączonych dokumentach, z których wynika, że w dniu 16.01.2015r. w O. G. P. uległa wypadkowi samochodowemu doprowadzając do zderzenia z tramwajem linii nr (...). ZUS nie kwestionował wartości dowodowej tych dokumentów. Zdaniem Sądu zarówno wnioskodawczyni, jak i zainteresowany wyjaśnili, że odwołująca z uwagi na wiek i ze względu na powstały u niej po tym wypadku uraz psychiczny w postaci początkowego lęku przed kierowaniem samochodem nie była zdolna do dalszego samodzielnego prowadzenia własnej działalności w takim wymiarze jak dotychczas, a podjęcie zatrudnienia w firmie płatnika na umowę o pracę dawało jej szansę wykorzystania zdolności do pracy w charakterze sprzedawcy towarów tekstylnych, która to praca była zgodna z jej wykształceniem i dotychczasowym doświadczeniem zawodowym. Ponadto podejmując zatrudnienie w firmie płatnika wnioskodawczyni wiedziała, że kończąc własną działalność będzie miała źródło swojego utrzymania.

Zdaniem Sądu wiarygodne są też zeznania zainteresowanego co do przyczyn zatrudnienia wnioskodawczyni w jego firmie, a przy tym nie można odmówić decyzji płatnika o zatrudnieniu właśnie G. P. racjonalności tak pod względem merytorycznym, jak i ekonomicznym. Niewątpliwie Ł. P. (1) był dopiero początkującym przedsiębiorcą w tej samej branży, w której od wielu lat działała firma wnioskodawczyni. Płatnik mógł mieć zatem pełne zaufanie do wnioskodawczyni, o której przecież doskonale wiedział, że ma nie tylko odpowiednie wykształcenie, ale przede wszystkim wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu handlu obwoźnego i praktyczne umiejętności sprzedaży towarów tekstylnych na targowiskach i jako jego matka zadba aby działalność gospodarcza syna uległa dalszemu rozwojowi. Takiego doświadczenia i umiejętności jak odwołująca w momencie zawierania spornej umowy o pracę z 27.01.2015r. Ł. P. (1) niewątpliwie jeszcze nie miał, gdyż jego firma zaczęła działać zaledwie od 1.10.2014r., a przy tym zainteresowany nie miał wcześniejszego doświadczenia w prowadzeniu handlu obwoźnego, gdyż z wykształcenia jest informatykiem, wcześniej pracował jako zastępca dyrektora i zastępca zmiany w firmie produkującej okna, a po zakończeniu tej pracy zajmował się naprawą komputerów i systemami informatycznymi. W tych okolicznościach należy uznać, że zatrudnienie przez płatnika w charakterze sprzedawcy G. P. (oprócz chęci pomocy matce) jako osoby doświadczonej z praktycznymi umiejętnościami było decyzją w pełni uzasadnioną, tym bardziej, że ze zgromadzonych dowodów wynika, że to właśnie dzięki zatrudnieniu wnioskodawczyni zainteresowany pozyskał nowe rynki zbytu dla towaru, który sprzedawała jego firma (sprzedaż równoległa syna i matki na różnych bazarach) gdyż zaczął w ramach prowadzonej działalności gospodarczej handlować na nowych targowiskach, na których od tej pory handlowała jego matka, a ponadto mógł poszukiwać dodatkowych rynków zbytu. Zainteresowany płatnik składek nie tylko potwierdził

charakter pracy odwołującej i wykonywane przez nią obowiązki, ale też logicznie argumentował, że właśnie dzięki zatrudnieniu wnioskodawczynie mógł równocześnie sam handlować na innych targowiskach, zasadnie oczekując, że w ten sposób rozwinie swoją działalność i tym samym zwiększy zyski jego firmy.

Z treści umowy o pracę z 27.01.2015r. oraz z treści pisemnego zakresu obowiązków pracowniczych wnioskodawczynie w firmie płatnika wynika, że odwołująca jako sprzedawca zobligowana była do handlowania towarami płatnika na targowiskach. Świadkowie, którymi były osoby handlujące w badanym okresie na tych samych targowiskach, co odwołująca, potwierdzili, że widzieli w całym spornym okresie G. P. jak sprzedawała towary w godzinach otwarcia targu. Zeznania świadków korelowały z wyjaśnieniami samej odwołującej oraz zainteresowanego w sprawie właściciela firmy (...) Ł. P. (1), którzy podali dodatkowe szczegóły dotyczące zatrudnienia wnioskodawczynie. W szczególności odwołująca wyraźnie podkreśliła, że do jej obowiązków należało po przybyciu na targ rozłożenie stołów i wyłożenie towaru, następnie obsługa klientów, a po zakończeniu pracy złożenie stanowiska pracy. Zeznający w sprawie świadkowie potwierdzili, że w badanym okresie widzieli odwołującą przy wykonywaniu tych czynności na targowiskach, na których sami handlowali w sąsiednich boksach lub na sąsiednich kramach w zależności od targu, na którym to się odbywało. Świadkowie ci jednomyślnie też zeznali, że targowiska te są czynne cały rok. Z zeznań odwołującej i płatnika wynika też, że wnioskodawczynie pomagała także płatnikowi przy podejmowaniu decyzji co do tego, jakim towarem powinien handlować na danym rynku, a także co do uzupełnienia i sprowadzenia nowego towaru, a przy tym zdarzało się, że wnioskodawczynie po skończonej pracy jechała razem z synem po nowy towar.

Wprawdzie, w ocenie Sądu, listy obecności nie mają istotnego znaczenia poza zbieraniem dowodów na przyszły spór z ZUS, to jednak potwierdzają formalnie pracę wnioskodawczynie w spornym okresie. Podobnie wygląda sprawa list płacowych prowadzonych w spornym okresie na których wnioskodawczynie własnoręcznym podpisem kwitowała wypłatę w gotówce umówionego wynagrodzenia za wykonaną przez nią pracę. Nie można bowiem wykluczyć, że dochody firmy syn i matka dzielili w inny sposób jednak okoliczność ta nie została wykazana przez ZUS dlatego stała się podstawą sądowych ustaleń.

Akta osobowe wnioskodawczynie (choć nie złożone w całości) także potwierdziły, że pomiędzy nią a Ł. P. (1) prowadzącym firmę (...) została zawarta umowa o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na czas określony od dnia 27.01.2015r. do 27.07.2016r., albowiem poza m.in. w/w umową, kwestionariuszem osobowym, świadectwem pracy, oświadczeniem pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę, znajdował się w nich również wniosek skarżącej o udzielenie urlopu.

Organ rentowy nie przedstawił żadnego dowodu (oprócz uwagi dotyczącej terminu zgłoszenia do ubezpieczeń), z którego wynikałoby, że kwestionowana umowa o pracę była jedynie pozorną. W szczególności uznać należało, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby matka zatrudniła się w firmie syna prowadzącego swoją działalność gospodarczą, jak w niniejszym przypadku. Przepisy prawa tego nie zabraniają. Skoro zatem była taka możliwość w przypadku G. P., przeto mogła tak uczynić, nawet jeżeli ostatecznym tego celem było przejście na świadczenie przedemerytalne. Jeżeli praca jest świadczona, tak jak w niniejszym przypadku, to z uwagi na taki stosunek pomiędzy zatrudniającym a pracownikiem, nie może być uznana za niewykonywaną. Zresztą należy zauważyć, że z samego faktu pokrewieństwa nie wynika brak możliwości wykonywania pracy podporządkowanej, zwłaszcza kiedy osoby nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, tak jak w niniejszej sprawie. Rodzaj natomiast wykonywanej przez odwołującą się pracy nie wymagał stałego nadzoru czy też wydawania szczegółowych dyspozycji pracownikowi, gdyż posiadała ona odpowiedni staż pracy i doświadczenie zawodowe związane ze sprzedażą towarów tekstylnych na targowiskach, prowadząc własną działalność gospodarczą związaną ze sprzedażą w tej samej branży co firma płatnika. Ponadto należy zwrócić uwagę i na to, że G. P. zaczęła wykonywać pracę w firmie zatrudniającego ją na umowę o pracę z 27.01.2015r. płatnika dopiero od 27.01.2015r., a zatem już po zakończeniu przez nią prowadzenia jej własnej działalności gospodarczej, co potwierdza także wpis w (...), w którym wskazano, że wnioskodawczynie zakończyła tę działalność 26.01.2015r. Zapewne zakończenie własnej działalności gospodarczej wiązało się za zamiarem zatrudnienia u syna to jednak prawo nie zabrania obywatelowi charakteru pozyskiwania środków utrzymania.

W realiach niniejszej sprawy, mimo iż wnioskodawczyni w spornym okresie faktycznie pracowała w firmie płatnika w charakterze pracownika, zainteresowany sam także w tym okresie sprzedawał w ramach własnej działalności towar na innych targowiskach, choć osoba prowadząca działalność gospodarczą nie musi sama „fizycznie” pracować w swojej firmie. Jest to jej wybór. Jeżeli sama „fizycznie” nie pracuje, to tylko zmniejsza swoje przychody, czego jej jednak zabronić nie można. Natomiast zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że płatnik w badanym okresie rzeczywiście starał się rozwinąć swoją „raczkującą” dopiero działalność gospodarczą i sam także wykonywał pracę w swojej firmie chcąc osiągnąć zwiększenie zysków.

Zdaniem Sądu także fakt, że wnioskodawczyni faktycznie wykonywała pracę na rzecz płatnika na targowiskach, na których wykonywała wcześniej swoją własną działalność gospodarczą nie stanowił okoliczności przemawiającej na jej niekorzyść, albowiem wynikało jedynie z tego, że firmy skarżącej i płatnika przestały ze sobą konkurować po zakończeniu prowadzenia działalności przez odwołującą i tym samym zainteresowany mógł wejść na te targowiska, na których dotychczas działała skarżąca jako przedsiębiorca. Takie działanie było też zdaniem Sądu racjonalne, skoro wnioskodawczyni znała już warunki na jakich odbywała się sprzedaż na tych targach i wiedzę tę mogła wykorzystać jako pracownik firmy płatnika podczas wykonywania powierzonych jej czynności na stanowisku sprzedawcy.

Odnosząc się do zarzutu Zakładu, że brak było w momencie zatrudnienia wnioskodawczyni aktualnego zaświadczenia o badaniach lekarskich, choć przepisy prawa taki obowiązek nakładają, a odwołująca okazała jedynie płatnikowi książeczkę zdrowia, z której wynikało, że jest zdolna do pracy, to wskazać należy, że taka okoliczność sama przez się dowodzi braku realizacji stosunku pracy. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5.11.2013r., III AUa 526/13, uchybienie związane z brakiem zaświadczenia lekarskiego w aktach osobowych nie dyskwalifikuje pracowniczego zobowiązania, które w rzeczywistości było faktycznie realizowane, a jedynie może nieść za sobą ryzyko związane z bezpiecznymi warunkami pracy.

Nie ma też dla oceny zasadności odwołania znaczenia to, że płatnik składek zgłosił wnioskodawczynię do ubezpieczenia z opóźnieniem, gdyż zaniedbania płatnika nie mogą obciążać pracownika, albowiem obowiązek ten ciąży na pracodawcy i to on ponosi konsekwencję swoich zaniedbań (wyrok SA w Warszawie z 6.10.2004 r., III AUa 175/04, LEX nr 1642263).

W ocenie Sądu zgromadzone dowody, przede wszystkim zeznania świadków, a nadto zeznania wnioskodawczyni i zainteresowanego wskazują jednoznacznie, że umowa o pracę zawarta przez wnioskodawczynię i płatnika składek nie była pozorna, w rozumieniu art. 83 k.c. Była ona bowiem rzeczywiście wykonywana przez G. P., zgodnie z jej postanowieniami i pisemnym zakresem obowiązków sporządzonym przez pracodawcę, w sposób charakterystyczny dla umowy o pracę, w rozumieniu art. 22 § 1 k.p., na rzecz płatnika składek. G. P. faktycznie świadczyła przez cały sporny okres pracę na podstawie zawartej 27.01.2015r. umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, a pracodawca tę pracę przyjmował i wypłacał skarżącej z tego tytułu należne wynagrodzenie.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd iż czynność prawna nie może jednocześnie zmierzać do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.) oraz być dokonana dla pozorów (art. 83 § 1 k.c. - wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2014 r. w sprawie II UK 374/13 i z 29 marca 2006 r., w sprawie II PK 163/05).

Jeżeli podjęcie zatrudnienia jest uruchomione poprzez faktyczne zdarzenia, to nie występuje w sprawie pozorność. Taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Jednak nie wyklucza to możliwości badania, czy podjęcie zatrudnienia nie zmierzało do obejścia prawa (wyrok SN z 14 marca 2001 r., w sprawie II UKN 258/00). W szczególności przepisów o czasie pracy lub o ubezpieczeniu społecznym (zob. M. Raczkowski, Pozorność w umownych stosunkach pracy, Warszawa 2010).

Przepis art. 58 k.c. jest jednak regulacją wyjątkową nawet w prawie cywilnym, tym bardziej w zatrudnieniu opartym na pracy, w którym decyduje określona osobista praca zatrudnianego. Z tej pracy wynika zobowiązanie do wzajemnego świadczenia zatrudniającego, a także podleganie z mocy ustawy ubezpieczeniom społecznym i

obowiązkom publicznym (w tym podatkowym). Nieważność zatrudnienia z powodu obejścia prawa musi więc łączyć się z wykazaniem podstaw takiego rozstrzygnięcia. Nie można poprzestać na hasłowym tylko zanegowaniu zatrudnienia ze względu na pozorną, gdy sprzeciwia się temu realna i niekrotka praca, której reżim może być wbrew nazwie umowy, którą zawarto. O ile więc można zakwestionować podstawę prawną zatrudnienia, nawet na podstawie art. 58 § 1 k.c., to nie można pominąć samej pracy, jako świadczenia z którego korzystał zatrudniający. (zob. wyrok SN z 13 marca 2012 r., II PK 170/11). O czynności prawnej (także podjęciu zatrudnienia) mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana (wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2006 r. w sprawie II UK 51/05), czy też na uzyskaniu niewspółmiernych korzyści w porównaniu z wkładem wniesionym do systemu ubezpieczeń społecznych. Wskazać należy, za poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/104, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Jeżeli w konkretnym przypadku została zawarta umowa o pracę nie naruszająca art. 22 k.p., nie można stawiać zarzutu zawarcia takiej umowy w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2008 r., II UK 334/07).

Ponadto Sąd zważył, że pomimo, że modelowo - zgodnie z wymienionym wyżej poglądem - przyjmuje się, że pozorną na podstawie art. 83 § 1 k.c. z reguły wyklucza się z nieważnością tej samej czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 k.c., bo nie może zmierzać do obejścia prawa czynność (umowa), która już w chwili zawarcia była nieważna, to jednak nie jest wykluczone, że jedno zachowanie będzie pozorne i zarazem będzie ono zmierzało do obejścia przepisów ustawy - wówczas pozorną jest elementem obejścia prawa. Zasadniczo pozorną umowę na podstawie art. 83 § 1 k.c. wyklucza się z nieważnością umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c., jednak Sąd Okręgowy zgadza się z poglądem wyrażonym w wyroku SN z 13 marca 2012 r., w sprawie II PK 170/11, że nie występuje bezwzględnie alternatywa rozłączna, albowiem uprawnione jest również stanowisko, które dopuszcza niejako równolegle pozorną umowę zawartą w celu obejścia ustawy. Zgodnie z tym poglądem umowa formalnie może nie sprzeciwiać ustawie, jednak może być zawarta w celu obejścia ustawy i z tej przyczyny jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). Nawet formalnie poprawna realizacja umowy w efekcie może zmierzać do obejścia prawa. Zastosowanie klauzuli nieważności z art. 58 § 1 k.c. jest szczególnie (wyjątkowe), a zarazem szerokie, gdyż ocenie poddaje się skutki różnych zdarzeń i czynności prawnych. Działanie pozorne strony często składa się na obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.). Zwłaszcza, gdy postanowienia umowy sprzeczne są z przepisami ustawy, która wówczas samodzielnie reguluje określone zatrudnienie (por. też powołany w w/w orzeczeniu SN wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/08, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 272).

Okoliczność, że wnioskodawczyni zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej i podjęła zatrudnienie w formie umowy o pracę nawet jeżeli celem tego działania było nabycie prawa do świadczenia przedemerytalnego a pracodawca utworzył specjalnie dla niej stanowisko pracy a następnie zlikwidował je, nie skutkuje uznaniem nieważności takiej umowy, w rozumieniu art. 58 k.c., skoro faktycznie w treści stosunku prawnego występowały elementy charakterystyczne dla pracowniczego podporządkowania pracownika pracodawcy, wnioskodawczyni tę pracę wykonywała, a pracodawca ją przyjmował i wypłacał umówione wynagrodzenie za nią.

Badając sporną umowę o pracę w tym zakresie Sąd uznał, że nie naruszała ona prawa, ani zasad współzycia społecznego, jak również nie zmierzała do obejścia prawa (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Chęć uzyskania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym jest zgodnym z prawem i zasadami współzycia społecznego celem zawarcia umowy o pracę. Dlatego nie można przyjąć, że jeżeli stronom umowy o pracę przyświecał taki właśnie cel, to umowa o pracę była nieważna z mocy art. 58 § 1 lub 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., I UK 265/11, LEX nr 1169836). Sama chęć uzyskania w przyszłości świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 Nr 15, poz. 235; z 5 października 2005 r., I UK 32/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 249; z 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28; z 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 366). W konsekwencji należy uznać, że umowie o pracę, która nie narusza art. 22 § 1 k.p., nie można stawiać

zarzutu zawarcia jej w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. To właśnie z tej przyczyny w orzecznictwie przyjmuje się, że negatywna ocena zawierania umów o pracę przez kobiety w zaawansowanej ciąży i ich krótkotrwałe zatrudnienie, rodzące prawo do pełni świadczeń przysługujących z ubezpieczenia społecznego z tytułu macierzyństwa, może uzasadniać poczucie nadużywania prawa, jednak nie jego obejścia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22.06.2015 r. I UK 367/14 LEX nr 1771586).

Z reguły osoba zawierająca umowę o pracę dokonuje tej czynności prawnej w celu osiągnięcia dwojakiego skutku prawnego: z jednej strony uzyskania statusu pracowniczego i przewidzianej prawem ochrony stosunku pracy związanej z tym statusem a w tym także prawa do wynagrodzenia, z drugiej strony uzyskania ubezpieczenia społecznego, a w przyszłości uprawnień do świadczeń emerytalnych. Jednak motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności przy założeniu rzeczywistego jej świadczenia zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p. Tym samym nie można czynić wnioskodawczyni zarzutów, że zawarła umowę o pracę w celu uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego, skoro na jej podstawie realizowała zatrudnienie o cechach pracowniczych. Ustalony w rozpoznawanej sprawie stan faktyczny świadczy o spełnieniu warunku zatrudnienia pracowniczego stanowiącego tytuł ubezpieczenia (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczyło osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła, a więc nie wykonywała zatrudnienia w ogóle albo wykonywała je na podstawie innej umowy niż umowa o pracę. W prawie ubezpieczeń społecznych ważność umowy o pracę nie jest wiązana z zamiarem dyktującym potrzebę jej zawarcia, lecz jest warunkowana tym czy zawierające ją strony miały zamiar wzajemnego zobowiązania się, a więc pracownik do świadczenia pracy, a pracodawca do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią, oraz tym, czy umowa była w rzeczywistości realizowana. Nie jest też istotny okres trwania i realizacji tej umowy. Wprawdzie rzeczywiście łączący ubezpieczoną z zainteresowaną stosunek pracy został rozwiązany po upływie roku, który uprawniał wnioskodawczynię o wystąpienie o zasiłek dla bezrobotnych, a następnie o świadczenie przedemerytalne, to jednak badanie prawdziwości wskazanej przez płatnika składek przyczyny rozwiązania umowy o pracę z odwołującą, przy uwzględnieniu również kontekstu sytuacyjnego w jakim funkcjonowała firma płatnika przed zatrudnieniem odwołującej i po jego zakończeniu, pozostaje poza zakresem niniejszego postępowania, gdyż wykracza poza ramy decyzji objętej sporem (tak samo Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 29.12.2015 r., III AUa 590/15). Kwestia ta podlega odrębnemu badaniu organu rentowego w ramach dokonywania ustaleń faktycznych a następnie ich subsumpcji zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 170), przy wydaniu decyzji w przedmiocie uprawnień do świadczenia przedemerytalnego.

Kierując się powyższym, Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję oceniając, że w świetle wykonywanej umowy o pracę brak było podstaw od odmowy objęcia skarżącej ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym jako pracownika u zainteresowanego płatnika składek w okresie od 27.01.2015 r. do 31.01.2016r.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd w punkcie drugim sentencji wyroku obciążył organ rentowy na rzecz ubezpieczonej obowiązkiem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawczyni, w osobie adwokata, Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz. U. z 2017 r., poz. 1797), w kwocie 180 zł uwzględniając wyraźne żądanie profesjonalnego pełnomocnika skarżącej, który na ostatnim terminie rozprawy wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz odwołującej w kwocie ryczałtowej jeżeli wyrok zostanie wydany tego dnia, a na wypadek odroczenia publikacji zobowiązał się złożyć specyfikację kosztów w terminie publikacyjnym (e-protokół rozprawy z 15.11.2017r. stanowisko pełnomocnika wnioskodawczyni :00:22:46).

Mimo w/w zobowiązania zawodowy pełnomocnik odwołującej w osobie adwokata nie złożył w terminie publikacyjnym specyfikacji kosztów.

Sąd nie mógł wyjść ponad wyraźne żądanie strony odwołującej orzekając o kosztach zastępstwa procesowego na rzecz wnioskodawczyni i zasądzić więcej niż 180 zł, skoro pełnomocnik w terminie publikacyjnym nie złożył specyfikacji kosztów do czego sam się zobowiązał, a jednocześnie żądał wynagrodzenia w wysokości ryczałtowej.

Sąd miał na uwadze, że odwołanie zostało wniesione przez odwołującą 28.12.2016r., a zatem zgodnie z uchwałą SN z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16 (L.) w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę fachowego pełnomocnika, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 2 w/w rozporządzenia biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu, która w niniejszej sprawie wynosiła 8983 zł.

W opisanym wyżej stanie rzeczy wiążącą była zatem treść art. 321 § 1 k.p.c. in fine, zgodnie z którym Sąd nie może (...) zasądzać ponad żądanie. Stwierdziwszy, że w terminie publikacji wyroku brak jest w aktach złożonej specyfikacji kosztów przez pełnomocnika wnioskodawczyni w wykonaniu jego zobowiązania zgodnie z oświadczeniem na rozprawie 20.11.2017r., w konsekwencji należało zasądzić od organu rentowego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz wnioskodawczyni żadaną przez jej fachowego pełnomocnika kwotę ryczałtową w wysokości 180 zł.

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć organowi rentowemu, wypożyczając akta rentowe .

A.P.